

Przodownicy pracy! Czerpcie z bogatych źródeł doświadczeń
radzieckich bohaterów pracy socjalistycznej

SŁOWO POLSKIE

Rok VI. Nr 276 (1772)
Wydanie ABC

Sobota, 20 października 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Miliony złotych oszczędności przynoszą krajowi zobowiązania październikowe

Wspaniałe meldunki z frontu

Czynu Październikowego

WSPANIAŁE dowody patriotycznej postawy daje załoga Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych, która zrealizowała już większość podjętych zobowiązań październikowych i stawia przed sobą nowe zadania.

Serdeczny list budowniczych stolicy do robotników budowlanych bohaterskiego miasta Stalingradu

ROBOTNICZY, technicy i inżynierowie pracujący na budowach nowej, socjalistycznej Warszawy z głęboką radością przyjęli list od robotników budowlanych bohaterskiego miasta Stalingradu. Pismo radzieckich przyjaciół omawiane było na zebraniach załóg MDM, osiedli mieszkaniowych na Muranowie, Grochowie, Starym Mieście i wielu innych budowach stolicy.

Budownicze Warszawy odpowiedzieli radzieckim towarzyszom walki o pokój i piękniejsze jutro — budowniczym Stalingradu obszernym listem, w którym czytamy m. inn.:

„Z uczuciem wdzięczności i dumy przyjęliśmy Wasz list i pozdrowienia od Was — budowniczych miasta, którego imię wymawiane jest z podziwem i szacunkiem przez cały świat. Z dumą przyjęliśmy Wasze serdeczne słowa, w których mówicie o Stalingradzie i Warszawie jako miastach — bohaterach.

Lud Warszawy pamięta i nigdy nie zapomni, że pod bohaterem Stalingradem przypięto został los niemieckiego faszyzmu, że od Stalingradu rozpoczęła się seria zwycięskich stalingradzkich ofensyw, w których wyniku naród nasz powtórnie odzyskał niepodległość.

Przyjaźń, pomoc i przykład ZSRR, w tym przykład odbudowy zniszczonego Stalingradu, natchnęły nas wiarą w możliwość przeobrażenia wielkiego ementalarskiego, jakim była Warszawa w momencie wyzwolenia, we wspaniałą, socjalistyczną stolicę.

Budowę naszej socjalistycznej stolicy ułatwiają i przyspieszają metody radzieckich budowniczych.

NA MASÓWCE w dniu 18 bm. jedynomyślnie uchwalono, że zadania roczne realizują zakłady już do dnia 29 października.

Zespoły i poszczególni robotnicy podjęli dodatkowe zobowiązania. M. in. grupy montażowe zmontowały dodatkowo 2 maszyny, a robotnice Lewandowska i Berent podwyższyły wydajność pracy o dalsze 15 proc.

PORTOWCY SZCZECIŃSCY PODNOSZĄ WYDAJNOŚĆ PRACY

W BASENIE węglowym portu szczecińskiego w dniach październikowych wydajność pracy dźwigów wzrosła o 4 proc. w stosunku do ubiegłego miesiąca. Dzięki świadomej postawie dźwigowców, trymerów, tylko w pierwszej połowie października br. przeładowano w porcie 39 statków metodą szybkościową, zaoszczędzając 1.500 godzin, czyli blisko 3/4 zaplanowanego czasu.

Dzięki temu np. statek „Gliwiec” odpłynął z pełnym ładunkiem po 25 godzinach, zamiast po 86. Osiągnięcia te stały się możliwe, gdyż dźwigowcy m. in.: Józef Maniak, Kazimierz Masłowski, Zbigniew Jazwa i inni — podnieśli wysoko w Cynie Październikowym wydajność pracy. Sztafeta brzoza Jana Bandy uzyskała w pierwszej połowie bm. 186 proc., zajmując pierwsze miejsce we współzawodnictwie i o 1 proc. wyprzedzając młodzieżową brygadę Brychege.

W warsztatach mechanicznych basenu górniczego o 2 dni skrócony został remont dźwigu. Słusarze z brygady Paźmierowskiego oraz monterzy pod kierownictwem Ciesielskiego i elektrycy z brygady Zdrojewskiego wykonali te prace w ciągu 9 dni, zaoszczędzając na materiałach i robociznie ponad 18 tys. zł.

Dzięki ofiarnemu wysiłkowi robotników technicznej bazy portu

Brygady Oddziału Mechanicznego Stoczni Gdyńskiej podjęły liczne zobowiązania, skracając czas produkcji oraz wprowadzając większą oszczędność materiałów. M. in. brygada młodzieżowa Donaja (172 proc. normy) pracująca w rurowni zobowiązała się zaoszczędzić 1000 roboczo-godzin. Na zdjęciu: Władysław Donaj oraz członkowie brygady — Henryk Pawłowski, Stanisław Chendajewski i Tadeusz Tondra.

CAF — fot. W. Cella

wej, nabrzeże „Odra” na kilka dni przed terminem otrzymały urządzenia centralnego ogrzewania.

3 MILIONY ZŁ
WYGOSPODARUJĄ GORNICY

BLISKO 70 brygad zespołów i drużyn ścianowych wszystkich sztybów kopalni „Nowa Ruda” na Dolnym Śląsku zwycięsko realizuje swój Czyn Październikowy, ofiarnie walczą o ponadplanową produkcję wartości 2.720 tys. zł.

WSPANIAŁYM sukcesem witają zbliżający się dzień wielkiej rocznicy górniczy sztyb „Jan”. Wykonali oni do dnia 17 bm. miesięczny plan produkcyjny w 113 proc. podczas gdy zadeklarowali osiągnięcie zadań wydobywczych do

końca bm. w 108 proc. W imieniu załogi sztyb „Jan” przodujący brygadziści m. Grabowski mówi: „po-
stanowiliśmy nasz roczny plan wydobycia wykonać do 10 grudnia br.”

MILIONY ZŁOTYCH
OSZCZĘDNOŚCI

DO CZYNU Październikowego włączyli się masowo członkowie Związku Zawodowego Pracowników Transportu Drogowego i Lotniczego, pracownicy ekspozytur PKS, wydziałów komunikacyjnych przy prezydiach Rad Narodowych, warsztatów drogowych, Polskich Linii Lotniczych „Lot”. W woj. krakowskim transportowcy i drogowcy podjęli zobowiązania, których realizacja przyniesie 805 tys. zł oszczędności.

Przedterminową dostawą ziemniaków pomożemy robotnikom wykonywać ich zobowiązania — mówią chłopcy przywożąc ziemniaki na punkty skupu

Z KAŻDYM dnem zwiększa się liczba chłopów sprzedających wyznaczone im w/g planu ilości ziemniaków na zaopatrzenie pracującej ludności miast. W wielu gromadach mało- i średniorolni chłopcy współpracownicy w dostarczaniu ziemniaków do spółdzielczych punktów skupu, przyspieszając w ten sposób dostawę.

Liczni chłopcy dostarczyli już przypadające na ich gospodarstwa ilości ziemniaków, często z nadwyżkami.

SA JUŻ całe gromady i gminy, a nawet jeden powiat (miński w woj. warszawskim), które w 100 proc. wykonały swoje plany. Pracujący chłopcy, którzy spełniają sumiennie swój obywatelski obowiązek, z oburzeniem demaskują kulałów, uchylających się od dostawy ziemniaków.

ZSL-owcy z gromady Górsk, pow. toruńskiego, dostarczyli swe ziemniaki manifestacyjnie na wozach udekorowanych transparentami i szturmówkami. Podobne manifestacyjne dostawy zorganizowali chłopcy 11 innych gromad w tym powiecie.

Zbiorowo dostarczyli ziemniaki chłopcy kilkunastu gromad w woj. gdańskim. W gminie Kościerzyna chłopcy przywieźli do punktów znaczne ilości ziemniaków ponad plan. M. in. z gromady Kościerska Huta dostarczono 200 proc. wyznaczonej ilości. Średniorolny chłop — A. Kreft i sołtys tej gromady W. Klasa sprzedali po 3 tony ziemniaków ponad plan, a Fr. Czaja — 5 ton.

Również z innych województw donoszą o podobnych przykładach świadczących o tym, że znaczna część chłopów, rozumiejąc swój obowiązek wobec państwa, śpieszy z dostawami ziemniaków.

Obiektywem po sali w Borzęcinie

BORZECIN — nazwa miejscowości jeszcze dwa dni temu mało znanej. Dziś mówi o niej cały Dolny Śląsk; chłopcy, odstawiwszy ziemniaki do punktów skupu i robotnicy, którzy będą je później kupować w sklepach.



A oto widok sali, skąd rzucono apel o przedterminowe zakończenie akcji ziemniaczanej. W świetlicy zebrała się cała wieś. Na pierwszych ławkach siedzą kobiety. Jest wśród nich Helena Michalska, przewodnicząca koła Ligi Kobiet i Stanisława Zepta, która zaproponowała apel do chłopów Dolnego Śląska. Nie widać tylko razem z wszystkimi kobietami bogaczki wiejskiej Jasińskiej. Czyżby nie przyszła na zebranie? Nie. Przyszła, nawet skarżyła się, że nie ma dla niej w Polsce sprawiedliwości. A czy wiecie, dlaczego nie widać Jasińskiej wśród chłopów? Bo wieś wyparła się jej. Nikt nie rozmawia z kobietą, która w czasie najwięk-
szych prac w polu nie chciała po-
zytyczkę stojącego beczyniście konia,
która zamiast zboże sprzedawać pań-
stwu, sprzedawała spekulantom.



Do zebranych przemawia Stanisław Kulczak, górnik kopalni im. Thoreza. Mówi o wspólnej walce miasta i wsi. Kiedy skończył, podszedł do niego jeden z chłopów. Mocno uściślił sobie ręce.
— Macie rację — powiedział. — Bo przecież bez was, górników, światło by się nie paliło — wskazał ręką świecącą żarówkę.
— A bez was, my nie mielibyśmy co jeść — odpowiedział Kulczak.

— My „Pafawagowcy” walczymy o większą wydajność pracy. Szyb-
ciej niż przewiduje plan, oddajemy
nowe wagony. To i wy powinniście
bić się o to, aby szybciej dostar-
czyć ziemniaki, by przed terminem
zakontraktować tużniki.



Stuchają tych słów: Helena Mierczuk i Maria Wojtowicz. Obie uświadamiają sobie: chłopcy i robotnicy to jedno, tylko razem można zbudować lepsze życie.



Sołtys Jan Gorący czyta apel gromady:
„My, chłopcy Borzęcina swoje zobowiązania wykonamy. Ale chodzi o to, aby nie było ani jednej gromady, ani jednego chłopca, który by nie wypełnił swego obowiązku w skupie zboża, w skupie ziemniaków, kontraktacji trzody chlewniej i przy spłacie podatków...” (bron)
Zdjęcia — A Czelny

Rzemiosło wrocławskie wzmaga produkcję podejmując zobowiązania w Cynie Październikowym

WROCŁAWSKIE spółdzielnie rzemieślnicze podjęły dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej cały szereg zobowiązań, dzięki którym zwiększy się znacznie ilość oraz lepszy jakość wyrabianych przez nie towarów.

TAK NP. pończoszniczo-dziewiarska spółdzielnia „Tricot” zobowiązała się zwiększyć produkcję pończoch i skarpet o 10 tysięcy par, a produkcję wyrobów dziewiarskich o 4 procent. Poza tym pracownicy spółdzielni postanowili jeden dzień w miesiącu przeznaczyć na produkcję towarów z zaoszczędzonych w

ciągu miesiąca odpadków. Trzeba dodać, że dzięki wprowadzeniu u-
miejnietej gospodarki spółdzielnia
zaoszczędziła w jednym tylko kwarta-
le 17.572 zł.

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Zgoda” oprócz zobowiązań produkcyjnych, których wartość dodatko-
wa wyraża się w olbrzymiej sumie
560.000 złotych, postanowiła zwięk-
szyć ilość swych placówek usługo-
wych w mieście i na peryferiach.
Dzięki temu już z początkiem listo-
pada zostanie otwarty nowy zakład
krawiecki przy ul. Stalina.

Spółdzielnia Pracy „Futro” mie-
szcząca się przy ul. Stalingradzkiej
zobowiązała się zwiększyć produk-
cję futer o 200 szt. oraz pracować
jeden dzień w miesiącu tylko na za-
oszczędzonych materiałach, stosu-
jąc system robotnicy radzieckiej
Korabielnikowej, co da 5.625 zł
oszczędności.

Na szczególną uwagę zasługują
zobowiązania n'edawno powstałej
Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy
Bielizniarzy im. Małgorzaty Fornal-
skiej, której pracownicy, przede
wszystkim kobiety, postanowili wy-
konać roczny plan produkcji do
dnia 15 listopada oraz rozwinąć
współzawodnictwo z hasłem wyko-
śnik, zabijając dwóch spośród
nich, raniąc pięciu i biorąc 36-ciu
do niewoli.

ŁONDYN. Agencja Reutera do-
nosi, że rząd Egiptu wystosował do
rządu brytyjskiego notę protesta-
cyjną w związku z agresją, doko-
naną przez wojska brytyjskie w
nocy z 16 na 17 października w po-
bliżu mostu El Ferdan nad Kanałem
Sueskim.

Jak wiadomo, wojska brytyjskie
zaatakowały oddział żołnierzy egip-
skich, zabijając dwóch spośród
nich, raniąc pięciu i biorąc 36-ciu
do niewoli.

(wk)



W świetle dnia

Atlantyckie metody
w szwedzkim wydaniu

SZYBKRO rośnie lista gwałtów i aktów terrorystycznych, jakich dopuszczają się władze szwedzkie w stosunku do polskich obywateli. Pamiętamy historię porwania z pokładu polskiego statku „Wieluń” kucharza polskiego, Kulki. Tym razem na jednej z ulic Sztokholmu porwany został 19-letni marynarz polski, Aleksander Macek, członek załogi statku „Maria Curie-Skłodowska”. Porwany Macek został przewieziony do lokalu policji szwedzkiej, gdzie usiłowano biciem i pogróżkami wymusić na nim zgodę na pobyt w Szwecji, na zdezerterowanie z polskiego statku. Macekowi udało się zmylić czujność szwedzkich kidnapperów i powrócić na pokład „Marii Curie-Skłodowskiej”.

Sprawa Macka rzuca światło na kulisy różnych prowokacyjnych afer, będących dziełem władz szwedzkich, a niewątpliwie inspirowanych przez amerykańskich imperialistów.

Tym prowokacjom i aktom gwałtu towarzyszy antypolska kampania prasowa, w której oszczerstwa i brutalne napaści walczą z sobą o lepsze.

Postępowanie władz szwedzkich jest ściśle kopiowane na metodach amerykańskich, z którymi niejednokrotnie już się zetknęliśmy, które niejednokrotnie używane już były w poszczególnych krajach atlantyckich, jak np. we Francji. Władze szwedzkie postępując w ten sposób prowadzą systematyczną akcję przeciwko dobremu stosunkom z Polską, nie mówiąc już o tym, że gwałca ogólnie przyjęte zasady prawa międzynarodowego i zobowiązania, wynikające z umów między państwami.

Rząd polski wystosował do rządu szwedzkiego notę, wskazującą, że za szkodliwy i niekorzystny rozwój stosunków między obu krajami całkowita odpowiedzialność spada na stronę szwedzką.

Telefonem
od specjalnego
wysłannika „Słowa”Chłopi pow. olawskiego
w odpowiedzi
na apel Borzęcina
manifestacyjnie
odstawiają
ziemiaki

do punktów skupu

Z ALEDWIE jeden dzień upłynął od wezwania chłopów gromady Borzęcin do przedterminowego wykonania planu skupu ziemniaków i kontraktacji tuczników oraz spłaty należności z tytułu podatków, a już w wielu gromadach powiatu olawskiego chłopci odpowiadają na ten apel.

Jako pierwsza przystąpiła do zbiorowej sprzedaży spółdzielnia produkcyjna im. Gen. Świerczewskiego, której członkowie odstawili już 20 ton ziemniaków.

Gromada, w której znajduje się wymieniona spółdzielnia, pod kierownictwem organizacji partyjnej PZPR zorganizowała kolektyw uświadomionych chłopów i przez ich oddziaływanie przełamala trudności.

Należy tu podkreślić pracę Jana Bogusza, który wezwał chłopów do współzawodnictwa przy wykopkach ziemniaków i apel Stanisława Zychowicza, którego córka w tym roku ukończyła liceum pedagogiczne i jest obecnie nauczycielką w sąsiedniej wiosce, aby plan skupu wykonać przed terminem.

Nie tak łatwo chłopci gromady Sulecin przełamali wpływy elementów kulackich, którzy wkładali się nawet do komisji gromadzkiej. Na pierwszym zebraniu odrzucono ramowy plan skupu ziemniaków opracowany przez Gminną Radę Narodową.

Dopiero wysiłki aktywistów ZSCh spowodowały, że zwolano drugie zebranie, na którym chłopci uchwalili manifestację, zbiorową odstawę ziemniaków do punktu skupu w Lizaniecach. Ziemniaki odstawiono w dniu 18 bm.

Przykładem zasługującym na wyróżnienie jest zobowiązanie gromady Stanowice, której soltys Józef Kuzera, członek ZST, w imieniu chłopów swej gromady, na zebraniu aktywnie gminnego oświadczył:

— Chłopi gromady Stanowice świadomi swej roli gospodarza Polski Ludowej zobowiązują się wykonać plan skupu ziemniaków nie w dwóch terminach, ale dostawić ziemniaki do punktów skupu w 100 proc. do końca października. Do końca miesiąca postanawiamy wykonać plan kontraktacji tuczników i uregulować wpłaty podatków. Do współzawodnictwa wzywamy gromadę Marcinkowice. (E.M.)

Oświadczenie Stalina w sprawie broni atomowej
wywołało popłoch i zamieszanie
w obozie atomowców

Miliony ludzi na całym świecie

widzą w tym oświadczeniu
rękojmnię pokoju

Moskwa 20. 10.

DZIENNIK „Prawda” ogłasza przegląd prasy międzynarodowej na temat oświadczenia Józefa Stalina w sprawie broni atomowej pod tytułem „Porażka atomowców”. Dziennik pisze:

Naród
jugosłowiański
nigdy
nie zapomni

Był 20 październik 1944 roku. Opor hitlerowski w Belgradzie, stolicy Jugosławii został złamany. Zwycięskie oddziały Armii Radzieckiej — armii wyzwolicieli maszerowały ulicami miasta, niosąc ludowi jugosłowiańskiemu tak upragnioną wolność. Wyzwolenie Belgradu nastąpiło w chwili, gdy jugosłowiański ruch wyzwoleniowy znajdował się w niezwykle ciężkiej sytuacji wskutek zdradzieckich posunięć Tito i jego kliki, nastąpiło w chwili, gdy Tito prowadził konszachty z Churchilllem, zmierzające do tego, by zastąpić hitlerowską okupację Jugosławii okupacją anglo-amerykańską.

W walce o wyzwolenie Jugosławii, o wyzwolenie Belgradu życie złożyły tysiące żołnierzy radzieckich. Dzięki ich ofierze nastąpił kres zmyślnemu okupacji, lud jugosłowiański, korzystając z wszelkiej pomocy Armii Radzieckiej przystąpił do budowania nowego, szczęśliwego, wolnego życia.

Niestety, zbrodnica działalność kliki titowskiej, wspieranej przez Waszyngton i Londyn uniemożliwiła ludowi jugosłowiańskiemu jego marsz ku wolności, ku socjalizmowi.

Titowscy pacholkiwie skrzętnie przemierzają historyczną datę wyzwolenia Belgradu, albo jeżeli już muszą ją wspominać przemierzają rolę odegraną przez Armię Radziecką. Sądzą oni, że kłamstwami i milczeniem zdołają wymazać z serc Jugosłowian wdzięczność, jaką naród jugosłowiański oddaje swym wyzwolicielom — żołnierzom radzieckim. Prośmy trud. Naród jugosłowiański, ludność Belgradu nie zapomina komu zawdzięcza wyzwolenie spod bota okupanta hitlerowskiego i wie, kto dziś jest prawdziwym rzecznikiem niepodległości Jugosławii, wolności dla jej ludu.

Amerykanie
w dalszym ciągu
dążą do opóźnienia
rozmów o rozejm
w Korei

Phenjan 20. 10.

W PANMUNDZON w dniu 19 października odbyło się kolejne spotkanie oficerów łącznikowych wojsk ludowych i amerykańskich oficerów łącznikowych.

Aby przyspieszyć osiągnięcie porozumienia i umożliwić jak najszybciej wznowienie rokowań w sprawie rozejmu w Korei, oficerowie łącznikowi wojsk ludowych wyrazili zgodę na propozycję amerykańską, aby obszary w promieniu trzech mil od Kaesongu i Munsanu zostały uznane za strefy neutralne, jeśli chodzi o 24-kilometrową szosę łączącą Kaesong z Munsanem, oficerowie łącznikowi wojsk ludowych wysunęli propozycję ustanowienia z obu stron szosy pasów neutralnych o szerokości 1.600 metrów.

Amerykańscy oficerowie łącznikowi, dając wyraźnie do przewlekania rozmów i niedopuszczenia do wznowienia rokowań rozejmowych, upierali się w dalszym ciągu, by samoloty wojskowe miały prawo przelotu nad strefami neutralnymi oraz by tylko sama szosa łącząca Kaesong z Munsanem była uznawana za teren neutralny.

Następne spotkanie oficerów łącznikowych obu stron wyznaczono na dzień 20 bm.

GŁOSY prasy demokratycznej wszystkich krajów dają nam pełny obraz stosunku mas ludowych do stalinowskiej polityki zagranicznej. Posłaniec przez Związek Radziecki broni atomowej oceniane jest przez demokratyczną opinię publiczną jako rękojmnia utrwalenia pokoju.

„Słowa Stalina całkowicie obalają kłamliwe frazesy szerzone dla usprawiedliwienia przygotowań do agresji” (dziennik francuski „Humanite”).

„Oświadczenie Stalina ukróci niewątpliwie butę podległości wojennych” (dziennik szwedzki „Ny Dag”).

„Oświadczenie Stalina raz jeszcze podkreśla z mocą, że pokój można zachować” (dziennik holenderski „De Waarheid”).

„To co powiedział Stalin oddawa już było jasne w świadomości i umysłach prostych ludzi. Słowa Stalina mają jednak szczególnie doniosłe znaczenie. Amerykańskie histeryjnie wojenne przeciwstawia się obecnie, obok głosów setek milionów rozsądnych prostych ludzi całego świata, również ważki głos przestrogi kierownika wielkiego kraju — tego właśnie kraju, przeciwko któremu wymierzono są swym ostrzem w sposób tak oczywisty przygotowania wojenne wojsku atlantyckiego” (dziennik włoski „Paese Sera”).

Prasa amerykańska zmuszona jest przyznać, że próba bomby atomowej w Związku Radzieckim stanowi „złowrogie przypomnienie, iż monopol już nie istnieje”. Tygodnik amerykański „News Week” — jedna z najbardziej hałaśliwych tub kilki monopolistów — atomowców w artykule pt. „Równowaga sił atomowych” wspomina z żalem o czasach kiedy Stany Zjednoczone „posiadały monopol atomowy”.

Oświadczenie Stalina wywołało w Waszyngtonie popłoch i zamieszanie. Dzienniki amerykańskie bądź przemierzają, bądź też wypaczają m. inn. te części oświadczenia Stalina, w której mowa o kontroli międzynarodowej produkcji atomowej. Wysuwany jest natomiast ponownie oszukiwany plan utworzenia supertrustu atomowego, który zapewniłby miliardom amerykańskim monopol atomowy.

W celu zdezerterowania opinii publicznej rzuca się oszczerstwo, jakoby Związek Radziecki nie chciał ustanowienia kontroli nad produkcją broni atomowej, ponieważ odrzuca plany amerykańskie.

Jednocześnie prasa amerykańska odzwierciedla niepokój jaki ogarnął amerykańskie koła rządzące ze względu na to, iż stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie kontroli „ma wielką siłę atrakcyjną”. Przypomina to „New York Times” pisać: „prosta formuła: skończymy z bombą! — wywiera silny wpływ psychologiczny”.

Światowa opinia publiczna i prości ludzie we wszystkich krajach są za zakazem produkcji i używania broni atomowej, za ustanowieniem skutecznej kontroli, a nie oszukiwaniem kontroli amerykańskiej. Potwierdzają to echa oświadczenia, jakie złożył Józef Stalin wobec wrzawy wszczętej przez prasę zagraniczną w związku z próbą bomby atomowej w Związku Radzieckim. I tym razem atomowców spotkała poważna porażka.

Wojewódzka
dyskusja
na temat książki
„W służbie Ojczyźnie”

Z OKAZJI Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Wojewódzki Zarząd ZMP organizuje we wszystkich powiatach naszego województwa dyskusję na temat książki Kołodzieja „W służbie Ojczyźnie”.

Po zakończeniu dyskusji powiatowych delegacji z całego Dolnego Śląska zostaną zwolnieni na konferencję wojewódzką. Za najlepsze wypowiedzi na temat książki przewidziane są liczne nagrody. (Pa.)

Całe Niemcy
domagają się
jedności
a reakcyjny Bundestag
odrzuca propozycje
Izby Ludowej NRD
i postów komunistycznych

Berlin 20. 10.

Z BONN donoszą, że deklaracja Adenauera, odrzucająca propozycje Izby Ludowej NRD, zmierzające do pokojowego zjednoczenia Niemiec, wywołała głębokie oburzenie opinii publicznej. Nawet politycy bonnscy znajdujący się pod naciskiem szerokich mas ludności Triznii, krytykują ostro stanowisko Adenauera.

Dyskusja nad deklaracją Adenauera w Bundestagu wykazała, iż w łonie schumacherowskiej SPD istnieją — pod naciskiem mas — sprzeczności i poważne zastrzeżenia pod adresem zdradzieckiej polityki Schumachera i Adenauera.

W dyskusji zabrał również głos przewodniczący KP Niemiec Max Reimann, który oświadczył, że sprawa zabezpieczenia pokoju w Europie a tym samym sprawa uratowania życia i egzystencji narodu niemieckiego, wymaga przede wszystkim pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej. Zmierzając do temu apel Izby Ludowej NRD i dlatego apel ten cieszy się powszechnym poparciem w całym Niemczech. Reimann przedstawił Bundestagowi następujący wniosek:

BUNDESTAG przyjmuje propozycje Izby Ludowej NRD w sprawie przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów i w tym celu powołuje do życia komisję, w skład której mają wejść przedstawiciele wszystkich frakcji. Zadaniem komisji będzie rozpatrywanie wraz z przedstawicielami Izby Ludowej NRD 2 następujących zagadnień:

1. przeprowadzenie wolnych, równych, tajnych, demokratycznych wyborów do ogólnoniemieckiego zgromadzenia narodowego w celu utworzenia zjednoczonych, demokratycznych, pokojowych Niemiec.

2. przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

DEPUTOWANY komunistyczny Walter Fisch wystąpił z wnioskiem wzywającym Adenauera, aby niezwłocznie przerwał rokowania z wysokimi komisarzami okupacyjnymi w sprawie realizacji uchwał waszyngtońskich, dotyczących remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Bundestag większością głosów odrzucił jednak oba wnioski.

Nie ma litości
dla szkodników
gospodarczych
Spekulanci mięsem
wędrują
do obozów pracy

NA POŁTORA roku obozu pracy skazano spekulanta wielkiego, Franciszka Maję z Zakrzewa w pow. chełmińskim. Maj, właściciel dużego gospodarstwa, trudnił się potajemnym ubojem. Szutki które nielegalnie ubijał w większych wypadkach były chore a mięso ich nie nadawało się do spożycia.

W Częstochowie unieszkodliwiona została szajka spekulantów, trudniących się handlem bydła i mięsem, pochodzącym z nielegalnego uboju. Na kary po roku obozu pracy skazani zostali członkowie szajki: Zygmunt Haba, i Henryk Siwy z Częstochowa, Katarzyna Boćian z Socimina w powiecie włoszczońskim oraz Antonina Kowalczyk z Częstochowa. Banda ta od dłuższego już czasu dopuszczała się przestępstw wyrządzając szkody gospodarce państwowej.

Na 24 miesiące obozu pracy skazany został Józef Świrszczy, furman z Sokolowa, który systematycznie trudnił się handlem mięsem pochodzącym z nielegalnego uboju.

Wrocławska Wystawa
Wynalazczości Pracowniczej
najwspanialszym przeglądem
osiągnięć od czasów WZO

NA OTWARCIE Wystawy Wynalazczości Pracowniczej, które odbędzie się 21 października 1951 r. o godz. 10-tej rano, przybywają przedstawiciele najwyższych władz państwowych i zwłazkowych.

Otwarcie Wystawy uświetni wielka impreza artystyczna w Hali Ludowej, w której wezmą udział artyści Opery Dolnośląskiej i Baletu.

Spodziewane jest przybycie do Wrocławia przedstawicieli wszystkich resortów gospodarczych, organizacji społecznych, oraz czolowych wynalazców i racjonalizatorów.

Na Wystawie licznym są reprezentowane pomysły techniczne i prace racjonalizatorskie polskiego świata naukowego: wszystkie instytuty naukowe Dolnego Śląska jak również szereg instytutów centralnych bierze udział w organizacji stoisk. Zobaczymy więc na wszystkich stoiskach ekspozycje odzwierciedlające szeroką współpracę naukowców z racjonalizatorami.

Wśród stoisk problemowych na czoło wysuwają się: wspaniała sala Przyjaźni: Polsko - Radzieckiej, występująca pod hasłem „Przyjaźń ZSRR, Przykład ZSRR, Pomoc ZSRR”; Stoisko Planu 6-cioletniego, wysuwające problem kluczowych przemysłów naszego województwa — Węgiel — Metal — Chemia — Włókno — Transport — Budownictwo — Rolnictwo.

Dookoła nich koncentrują się osiągnięcia szczytowej produkcji, doskonałości techniki i oszczędności, tworzących nową kulturę i byt klasy robotniczej.

Stoisko „Pokój” z hasłem: „So, cjalizm to pokój, kapitalizm to wojna”, obrazuje znaczenie siły gospodarczej kraju jako głównego czynnika w dziele obrony pokoju.

Zobaczymy w ruchu gabinet inż. Kowalowa, zapoznający nas z metodami pracy ZSRR, przy pomocy których klasa robotnicza osiąga najwyższe wyniki pracy i wysokie zarobki.

Ciekawe problemy przedstawia ogólne stoisko BHP i specjalne stoisko gabinetu bezpieczeństwa pracy w metalu, mające charakter szkoleniowy.

Widzimy na Wystawie pracę Klubu Technik i Racjonalizacji, wzorcową świetlicę, oraz około 40 stoisk przemysłowych ukazujących możliwości rozpoznań technicznych i wiedzy technicznej we wszystkich gałęziach naszego gospodarstwa narodowego.

Wiele ekspozycji jak na przykład zmechanizowana część kopalni, maszynowa koksownia, koksarka wod-

Kolejarze
całego kraju
zwycięsko zdają
egzamin sprawności
w okresie
szczytowego natężenia
przewozów jesiennych

W CAŁEJ pełni trwa okres szczytowego natężenia przewozów jesiennych. Koleje prócz normalnych transportów przewożą obecnie ogromne ilości buraków cukrowych i wielu innych ziemiołódów. Zapotrzebowanie na wagony towarowe jest o około 20 proc. wyższe w porównaniu z przeciętnym rocznym. Wielotysięczne rzesze kolejarzy i wszystkich pracowników transportu od wielu tygodni przygotowują się do wykonania tych trudnych zadań.

Wiele drużyn parowozowych realizuje obecnie zobowiązania podniesienia ciężaru brutto prowadzonych pociągów. M. in. wszystkie drużyny stacji Toruń — Kłuczyki przewożą pociągi o ciężarze zwiększonym o 10 proc.

Dając do maksymalnego zwiększenia liczby znajdujących się w ruchu parowozów, brygady maszynistów wykonują pomyślnie zobowiązania wydłużenia międzyremontowego przebiegu swych maszyn.

Drużyny manewrowe na poszczególnych stacjach uzyskują w okresie przewozów poważne osiągnięcia w bezawaryjnym przelatanu wagonów. M. in. Leon Dąbrowski przeloczył już bez awarii 100 tys. wagonów, a wielu jego kolegów ze Szczecina, Bydgoszczy, Warszawy, Katowic i ze wszystkich pozostałych dystryktów osiąga również poważne wyniki w bezawaryjnym przelatanu wagonów.

na itp., znajdują się w ruchu i będą obsługiwane i objaśniane przez autorów wynalazków i usprawnień.

Naszym zdaniem

Dla pokoju

MAMY przed sobą jeszcze jeden dowód pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Jest nim oświadczenie rządu ZSRR w odpowiedzi na deklarację ambasadora USA w Moskwie, Kirka. W imieniu rządu radzieckiego min. Wyszyński stwierdził, że „zgadza się na omówienie przy udziale rządu USA, wszystkich ważnych i nieuregulowanych zagadnień oraz rozważenie środków, zmierzających do poprawy stosunków międzynarodowych”. W ten sposób raz jeszcze wykazana została cała gotowość podjęcia rozmów dla omówienia wszystkich spornych zagadnień. Woła pokoju Związku Radzieckiego z tym większą występuje siłą, że oświadczenie to zostało złożone w odpowiedzi na deklarację amerykańską, której zarówno treść jak i forma stanowią klasyczną próbę amerykańskiej dyplomacji.

Wbrew przyjętym zwyczajom ambasador Kirk odmówił złożenia na piśmie swego oświadczenia, a zapytany o przyczynę tego conajmniej dziwnego kroku powołał się na instrukcje swego rządu. Poza tym deklaracja amerykańska rol się od stołumowań w rodzaju „niepożądane następstwa”, „nieprzyjemność”, które, delikatnie mówiąc, można określić mianem prób szantażu. Poza tym deklaracja amerykańska jest typowym przykładem zakłamania amerykańskiej polityki. Mówi ona o pokoju w Korei, a jednocześnie sprzeciwiając się omówieniu w Kaesongu sprawy ustalenia linii zaprzestania ognia uniemożliwia osiągnięcie porozumienia. Deklaracja amerykańska mówi o konieczności poprawy stosunków amerykańsko - radzieckich i stara się przedstawić amerykańskich polityków w roli gołobłków pokoju, a politykę amerykańską jako nawskroś pokojową. Jednym słowem ambasador powiedział wiele pięknych słów. Ale słowa te, niestety, stoją w jaskrawej sprzeczności z czynami, z posunięciami rządu amerykańskiego.

Oświadczenie radzieckie przypomina, że to właśnie Stany Zjednoczone uniemożliwiają pokojowe uregulowanie konfliktu koreańskiego, że to właśnie Stany Zjednoczone remilitaryzują Niemcy i Japonię, że to właśnie Stany Zjednoczone sprzeciwiają się zakazowi broni atomowej, redukcji zbrojeń, że to właśnie Stany Zjednoczone odmawiają zawarcia paktu pokoju pomiędzy pięcioma wielkimi mocarstwami i zrywają konferencje, zmierzające do uregulowania spornych problemów. I dlatego oświadczenie radzieckie wyraźnie stwierdza, że jeśli rządowi USA „chodzi rzeczywiście o pokój, to miał on dość okazji, aby potwierdzić czynem swe pokojowe dążenia... Wiadomo jednak, że rząd USA tego nie uczynił”.

Oświadczenie złożone przez ministra Wyszyńskiego w pełni demaskuje obłudę i kłamstwa amerykańskiej deklaracji i na te obłudę i kłamstwa rząd ZSRR, wierny swej polityce wykorzystania każdej okazji, mogącej przyczynić się do odprężenia sytuacji międzynarodowej złożył propozycję omówienia z rządem USA wszystkich ważnych i nieuregulowanych zagadnień, rozważenia środków, zmierzających do poprawy stosunków międzynarodowych. To stanowisko znajduje poparcie wszystkich pragnących pokój ludzi.

— Kamrad — rzekł Murzyn po francusku — widzę chorągiew francuską. Rozumiesz mnie? — Skocz tu do mnie, podaruję ci sto mil.

— Jedną chwileczkę, kolego Murzynie, odrzekł Henryk Jakub, wcale nie zaskoczony, jakby tak właśnie musiało się stać, marzę o oddaniu małego politycznego długu...

I przywalił każdemu z bandytów po słarszym policku, wśladił do szoferki i otępał... jakby je otrząsając z brudu...

Już jutro
w „Słowie”pierwszy odcinek
noweli Jerzego Janowskiego

pt. „Droga do Francji”

w tłumaczeniu St. Damrosza.

Spacerkiem



Albo — albo

NIE MA SYTUACJI bez wyjścia — powiedział ob. Wroński, spoglądając na pismo, które otrzymał z wydziału kwaterunkowego prez. MRN — po czym przeczytał je dla pewności jeszcze raz.



„Wzywa się obywatela do dobrowolnego opuszczenia nieprawie zajmowanego mieszkania w ciągu 14 dni, względnie od czytania niniejszego wezwania w obecności członków rodziny i osób jego prawa reprezentujących”.

Ponieważ przeprowadzka zawsze następuje pewnie trudności ob. Wroński już się zdecydował: zbierze rodzinę i przeczyta jej wezwania... (Ana)

Zatory

CZY mogę pana przeprosić? — Ależ tak, może pan. — Więc przepraszam. — Nie szkodzi, nie obrażam się. — No to może mnie pan przepuścić?



I wtedy z trudem przesuwając się pasażer wrocławskich tramwajów do środka wozu. A w przyszłości i na pomoście — tłum.

Dziury w dachu

PRZY ul. Henryka Dąbrowskiego, gdzie mieszka dom oznaczony Nr 16, Posesja posiada dach, a dach posiada dziury. Mieszkańcy „dziurawego” pomieszczenia w lecie oszczędzali wodę, korzystając z deszczu, które obficie zlewały ludzi i butwiejące stropy.



Przyjemna rozrywka zmieniła się w tragedię. W mieszkaniu nr 16 strop walił się na głowę. Lokatorzy 16-ki z obawą spoglądają w górę i rozważają: „od 1949 r., w którym intensywniejszym po raz pierwszy, minęło dwa lata. W ciągu tego czasu zrobiony został kosztorys”.

A kiedy zreperują dach? (Wiecz)

Tylko kapusta

CHODZĄC na obiad, śniadania i kolacje do gospód PSS we Wrocławiu można zmieniwać, że ziemniaki obdarza nas tylko jedną jarzyną, tj. kapustą.



Do schabu kapusta, do pieczenia kapusta, do kotletu kapusta, słowem — tylko kapusta. Odwiedzając przez dwa ostatnie miesiące jadłownię PSS jednoznacznie stwierdzamy, iż do rzadkości należą dania z kalafiora czy buraków, a o marchewce nie można już nawet marzyć.

Tymczasem, jak twierdzą smakosze, marchewka i buraki wcale nie są gorsze od kapusty. (ag)

Miał

CZYTELNIK nasz, ob. J. K. zamówił koks do pieca centralnego ogrzewania. Po otrzymaniu dostawy stwierdził, że koks zawierał 30 — 50 proc. miatu.



To samo mówi inni odbiorcy. Miał jest wprawdzie materiałem opałowym, jednak tylko w piecach pośladających gestę ruszty.

Miał wspaniały — pisze do nas ob. J. K. W ten sposób marzenie nieproduktywności i naręca na straty posiadaczy centralnego ogrzewania. Wydaje mi się, że mogłoby przecież być wykorzystany w przemysle.

Nam też tak się wydaje. A jakie jest zdanie Gazetnicy Miejskiej. (ZZ)

Przodownicy pracy i racjonalizatorzy z całej Polski

kształcą się

we wrocławskim Technikum Robotniczym

Kwatery, wyżywienie, opiekę oraz pełne pobory otrzymują nowi studenci — wczorajsi robotnicy

OD WRZEŚNIA bieżącego roku Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego uruchomiło we Wrocławiu specjalne Technikum, w którym kształcą się przodownicy pracy i racjonalizatorzy z całej Polski.

Wielu robotników zatrudnionych w budownictwie przemysłowym, wyróżniających się wydajnością i zdolnościami, rozpoczęło systematyczną naukę, by po kilku latach, jako awangarda robotniczej inteligencji, objąć kierownicze stanowiska w produkcji.

Trzy dni gościć będzie we Wrocławiu zespół „Mazowsze”

W DNIACH 26, 27 i 28 bm. wystąpi w Hali Ludowej we Wrocławiu Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze”, oznaczony nagrodą państwową pierwszego stopnia na rok 1951, laureat światowego Złota Młodzieżowego w Berlinie.

Kierownictwo artystyczne zespołu: Tadeusz Sygietyński, dyrygent: Edward Pągowski, choreograf: Eugeniusz Papiński, kostiumy i układ sceniczny: Ira Zimińska.

W programie pieśni oraz tańce kurpiowskie i opoczyńskie. Występ odbędzie się w dniach 26 i 27 o godzinie 18.15, w dniu 28 — o godzinie 17-tej. (wk)

Ulica Kółtąja nie jest placem targowym

NA ŁAMACH „Słowa” nie raz już była poruszana kwestia nielegalnego handlu ulicznego. Mimo tego i pomimo kar stosowanych przez Państwową Inspekcję Handlową przekupnie są niepoprawni.

Jako teren „działania” wybrali sobie okolice Dworca Głównego.

Wczoraj od wczesnych godzin rannych na ulicy Kółtąja rozlegały się głosy kaczek, gęsi i kur. W godzinach późniejszych wokół handlarzy robili się zatory, hamujące ruch przechodniów.

Cóż na to PIH? (Paj)

Ob. Hieronim Olszewski, robotnik Gdańskiego Zjednoczenia Inżynierów — Morskiego uzupełnia nie wypowiedziane myśli swego kolegi.

Technikum Robotnicze — to rzecz, która za kapitalizmu była nie do urzeczywistnienia — mówi z powagą — dlatego czujemy dla naszej ludowej, budującej socjalizm, ojczyzny, głęboką wdzięczność i miłość. (Ana)

Naprawdę przyjemnie jest patrzeć na rozpromienioną twarz ob. Steplia, gdy z nadmiaru tłoczących się do ust słów zalamuje mu się lekko głos na wyrazie: teraz...

Przysłuchajmy im się.

Dotychczas pracowałem jako magazynier przy budowie osiedla robotniczego — mówi ob. Stepien, pracownik Katowickiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego. Jestem niezmiernie szczęśliwy, że Państwo Ludowe dało mi możliwość kształcenia się. Przed wojną nie miałem możliwości ukończenia nawet szkoły powszechnej, a teraz...

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Przysłuchajmy im się.

Kilkuset zamiejscowych robotników znajdzie kwatery przy ul. Ofiar Oświęcimskich

NIETYSTARZAJĄCA ilość odpowiednich kwater dla zamiejscowych robotników następcza od dłuższego czasu Miejskiemu Przedsiębiorstwu Rozbiórkowo-Przedsiębiorstwu wiele trudności.

Dzięki jednak otrzymaniu przez przedsiębiorstwo wolnego lokalu na biura przy placu Solnym — ulica Ofiar Oświęcimskich w budynku nr 15, można było rozpocząć prace nad przygotowaniem kwater dla robotników.

Generalny remont prowadzony jest od dwóch tygodni, tak, że część personelu MPRP już się wprowadza do zbiorowych pomieszczeń.

Robotnicy będą mieli własną stołową, świetlicę, zbiorową łazienkę i pralnię. Na miejscu będzie także naprawiana zniszczona odcież robocza.

W nowych kwaterach znajdzie pomieszczenie kilkuset robotników. (Kal)

Uwaga korespondenci terenowi!

Z PRZYCZYN od redakcji niezależnych odprawa korespondentów terenowych wyznaczona na dzień 21 bm. nie odbędzie się.

O nowym terminie konferencji Dział Łączności z Czytelnikami „Słowa” powiadomi osobnym pismem.

Pierwszy tom „Kapitału” do nabycia na wystawie w Starym Ratuszu

NA PÓLKACH księgarskich „Domu Książki” ukazał się „Kapitał” Karola Marksa, tom pierwszy. Jest już również w sprzedaży XX tom dzieł Lenina i IV tom dzieł Stalina.

W wydawnictwie „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

Wydawnictwo „Książki i Wiedza” ukazały się „Wykłady z ekonomii politycznej”.

Wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarniach „Domu Książki” oraz na Wystawie Książki Radzieckiej w Starym Ratuszu.

W pachnącej filmem i acetonem kabinie operatora nad aparatem projekcyjnym czuwa kobieta

LEOKADIA ŁOZICKA, niedawna kasjerka, a obecnie kierowniczka kina „Warszawa”, prowadzi nas krętymi schodkami w górę — do operatorni. Ostre zapachy acetonu i taśmy filmowej drażnią nasze nozdrza. Na betonowym podwyższeniu stoją dwa nowe, polyskujące w półmrokach kabiny, aparaty projekcyjne, przy których czuwa kobieta...

— Czy dajecie sobie radę z tymi skomplikowanymi urządzeniami? — zapytujemy na wstępie.

— Zastępuję pierwszego operatora, ale radzę sobie doskonale.

Janina Kościółkówna jest II operatorem i pracuje w „Warszawie” już szósty rok. Z kabiną operatorską zetknęła się jeszcze w 1941 roku i jak mówi o sobie „wychowała się w kinie”.

W sąsiednim pomieszczeniu operatorni krzątają się dwaj pomocnicy. Jeden z nich skłaja acetonem taśmę celuloidową i nawija ją na rolkę. Jest to 20-letni Jerzy Leszkiewicz, który oprócz pracy w kinie uczy się w Liceum Elektrycznym.

— Przysyłane nam przez Centralę Wynajmu Filmów pojedyncze akty łączymy po dwa na jednej rolce, przygotowując do wyświetlania. Przed wysyłką znowu rozmontowujemy na poszczególne akty i pakujemy do ogniotrwałych kaset — informuje nas praktykant.

Z sąsiedniej sali dochodzi do naszych uszu delikatne warczenie aparatów projekcyjnych...

— Proszę o następny akt — woła z kabiny operatora, a praktykant Jerzy Leszkiewicz podaje jej właśnie ostatnią rolkę wspaniałej radzieckiej komedii. (Kal)

Można jeszcze przerejestrować kartki mięsne

W DNIACH od 11 do 15 bm została przeprowadzona na terenie Wrocławia ponowna rejestracja kartek mięsnych. N'e wszyscy jednak mieszkańcy rejestracji tej dokonali.

Z tego też powodu Miejska Rada Narodowa postanowiła termin przedłużyć, z tym, że obecnie rejestracji dokonać można nie bezpośrednio w sklepach, lecz w Wydz. Handlu przy ul. Zapolskiej, skąd posiadacze kart kierowani będą do tych punktów sprzedaży mięsa, które mają stosunkowo małą ilość klientów. (wk)

Na ekranie „Pogromca Atamana”

POSTAC legendarnego już bohatera wojny domowej na Ukrainie — nieustraszonego Aleksandra Parchomenko — jest jeszcze mało znana w Polsce. Dlatego słuszna jest inicjatywa Filmu Polskiego, że w ramach Festiwalu ułatwi widzom wrocławskim powtórne obejrzenie tego wartościowego obrazu.

Scenariusz Wsiewołoda Iwanowa wiernie oddaje powagę przełomowej epoki dziejów Rosji. „Pogromca Atamana” w sposób prosty i bezpretensjonalny pokazuje miłość ludzi radzieckich do ojczyzny.

W roli tytułowej występuje znany aktor ukraiński A. Chwyla. Na specjalne słowa uznania zasługuje artysta, odzwierciedlający na filmie postać Generalissimusa Stalina — S. Goldsztab. (muz)

Koncert Chopinowski w Politechnice na X Poranku Muzycznym

KONCERT Chopinowski w wykonaniu Pawła Lewieckiego (fortepian), Kazimierza Wilkomirskiego (wiolonczela) i Hanny Christy (śpiew), odbędzie się w dniu 21 bm. w Politechnice Wrocławskiej na 10-ym z rzędu Poranku Muzycznym. Akompaniuje Piotr Łoboz, słowo wiążące wypowie Wojciech Dzieduszycki.

Początek o godzinie 11.45 w południe.

Bilety dla studentów oraz dla Związku Nauczycielstwa Polskiego rozprowadza ZOZ przy Politechnice, pozostałe można nabyć w przedsprzedaży w Domu Książki, Rynek 8.

SKS-y szkół średnich Wrocławia, celem większego rozpowszechnienia sportu wśród młodzieży, rozpoczęły współzawodnictwo na tym polu już w okresie pierwszego półroczu.

Regulamin, opracowany przez przedstawicieli poszczególnych SKS-ów, przewiduje punktowanie za organizację zawodów sportowych, za zdobycie odznak BSPO i SPO oraz za opiekę nad SKS-ami szkół podstawowych.

Prezydium WRN doceniając znaczenie kultury fizycznej, zagwarantowało zwycięskiemu SKS-owi nagrodę w formie sprzętu sportowego.

Kolarze

w ostatniej imprezie tegorocznego sezonu

Sport kolarski ma we Wrocławiu wielu zwolenników. Ostatnie sukcesy dolnośląskich kolarzy na Spartakiadzie, w torowych mistrzostwach Wrocławia i mistrzostwach Polski juniorów, w dużym stopniu przyczyniły się do jeszcze większej popularyzacji tej dziedziny sportu.

Kolarze wrocławscy, którzy niezwykle pracowicie spędzili bieżący sezon, chcą na zakończenie dać swoim zwolennikom jeszcze jedną piękną imprezę. Będą nią mistrzostwa województwa wrocławskiego w biegu na przełaj, organizowane w niedzielę przez miejscową Gwardię. Mistrzostwa odbędą się na Stadionie Olimpijskim i zostaną rozegrane w obwodzie zamkniętym na dystansach 25 km dla licencjonowanych, 15 km dla posiadaczy kart II i 10 km dla kartowców III.

Ze względu na swój charakter, zawody zapowiadają się niezwykle ciekawie, tym bardziej, że zobaczymy na starcie całą czołową dolnośląską kolarzy z mistrzem Polski na torze Br. Janickim, Grundmanem, Jankowskim, Jąmrozem i Jęczkowskim na czele.

Wytępować zwycięzców jest bardzo trudno, gdyż bieg na przełaj wymaga od kolarzy nie tylko odpowiedniej techniki, ale także dużej wytrzymałości.

Mistrzostwa Dolnego Śląska w biegu na przełaj będą dla naszych kolarzy ostatecznym przeglądem układu sił i jednocześnie imprezą kończąca sezon.

Uroczyste zamknięcie sezonu odbędzie się na wieczornym w lokalu sekcji kolarskiej WKKF o godz. 17-tej.

(Kim)

Bokserzy OWKS (Kraków) zwyciężają reprezentację Armii Czechosłowackiej

17 B. M. ROZEGRANE zostało w Krakowie spotkanie bokserskie między reprezentacją Armii Czechosłowackiej — ATK a miejscowym OWKS.

Zawody przemieniły się w manifestację gorących uczuć niecierpliwych braterstwa broni między Armia Czechosłowacką i Wojskiem Polskim. W meczu zwyciężył OWKS 16:4.

Spotkanie stało na wysokim poziomie, przy czym najpiękniejszą walkę stoczyli przedstawiciele wagi lekkopółśredniej Tvrdy i Sobko.

Wyniki techniczne: na pierwszym miejscu bokserzy ATK).

W. musza — Mikovic przegrał na punkty z Ludtkem.

W. kogucia I — Husak przegrał na punkty z Guzom.

W. kogucia II — Majdloch wygrał przez tko. w III rundzie z Brygiderem.

W. piorkowa — Blazek przegrał na punkty ze Strenkiem.

W. lekka — Zachara pokonał na punkty Leje.

W. lekkopółśrednia — Tvrdy przegrał na punkty z Sobko.

W. półśrednia — Spachar przegrał przez tko. w drugim starciu z Masiar Kiezo.

Ś. średnia — Koudela przegrał wysoko z Kwasińskim.

W. półciężka — Volva uległ na punkty Glonce.

W. ciężka — Samonlak przegrał nieznacznie na punkty z Nandziklem.

W ringu sędziowali na zmianę Twarowski (Polska) i Touzel (CSR).

Pięściarze polscy rozpoczynają sezon Liczne obozy treningowe przygotowują naszych zawodników na Olimpiadę w Helsinkach

Dwunaste międzynarodowe spotkanie bokserów Polski i CSR

Tegoroczny kalendarz pięściarzy polskich jest bardzo bogaty. Oprócz spotkań I i II ligi zrzeszeniowej nasi bokserzy rozegrają kilka meczów i turniejów międzynarodowych.

Śliwa sięga po tytuł szachowego mistrza Polski

WIX RUNDZIE mistrzostw szachowych Polski, szachmistrz Głot i Łuczynowicz stoczyli „bratobójczą” partię zakończoną remisem.

Na czele tabeli znajduje się Śliwa, który po wygraniu w pięknym stylu z Wesolowskim ma już 7 punktów. Następni w tabeli — Balcerek i Gawlikowski mają po 5,5 pkt. Gałaliński i Arłamowski po 5, a Szapiek, Litmanowicz i Piater po 4,5 pkt.

Lekkoatleci Jeleniej Góry jadą do Złotoryi

W NAJBLIŻSZA niedzielę o godzinie 10, rozegrany zostanie na stadionie w Świerzawie rewanżowy mecz lekkoatletyczny Jelenia Góra — Złotoryja.

Poprzednie spotkanie obu reprezentacji zakończyło się zwycięstwem jeleniogórzan.

Analizując możliwości zawodników w poszczególnych konkurencjach, przy puszczać należy, że i tym razem Złotoryja powinna ulec jeleniogórzanom, aczkolwiek wystąpi we wzmocnionym składzie. Goście liczą na swych sprinterów, których poprzednio nie przywieźli do Jeleniej Góry. Naszym zdaniem, nie potrafią oni jednak nadrobić utraconych punktów, szczególnie w konkurencjach żeńskich.

Ciekawie zapowiada się start uczestniczących Spartakiad — Benkównę z Jeleniej Góry, która uzyskała w tym sezonie bardzo dobry czas 1 min. 25 sek. na dystansie 500 m.

W pojedynku skoczków jeleniogórskich mogą paść nowe rekordy — w skoku wzwyż i trójskoku.

Zbiórka zawodników na wyjazd do Złotoryi nastąpi o godzinie 8 rano w Ognisku (Curie-Skłodowskiej 12).

(S)

Coś dla zwolenników piłki nożnej

Przedprzedaż biletów na piłkarskie derby Wrocławia pomiędzy Ogniwem a Stalą — Paławą odbywa się w PDT przy ul. Stalingradzkiej od godz. 9.00 do 19.00.

Jaż nas poinformowało kierownictwo Ognia — przed i po meczu zostanie zwiększona ilość wozów tramwajowych na Stadion Olimpijski.

(Kim)

Częste pojedynki z czołowymi zawodnikami zagranicznymi, oraz udział w specjalnych obozach treningowych, podnieśli niewątpliwie kwalifikacje kadry, przygotowując ją do startu na Olimpiadzie w Helsinkach.

Od łódzkiej Spar taklady upłynęło kilka tygodni. Szeroko omawiano wady i zalety tej największej imprezy boks polski.

W niedzielę 21 bm. pięściarzy polskich czeka poważna próba: międzynarodowy mecz z Czechosłowacją, który rozegrany zostanie w małym miasteczku Świecie.

PROWADZIMY 114:78

PO RAZ dwunasty w historii boks mierzą się na ringu reprezentacje Polski i Czechosłowacji. Siedmiokrotnie drużyna nasza wychodziła zwycięsko, trzy razy uzyskali wynik remisowy a tylko dwukrotnie przegraliśmy. Ostatni mecz rozegrany w Łodzi w 1950 r. zakończył się wysokim zwycięstwem naszej ósemki 12:4. Do CSR wyjechało 17 zawodników, gdyż w dniu 28 bm. dojdzie w Pradze do drugiego spotkania pięściarzy polskich i czechosłowackich, tym razem pod nazwą: Warszawa — Praga.

KRUPIŃSKI W REPREZENTACJI

WŚRÓD 17 pięściarzy, którzy opuścili Polskę udając się do CSR znajduje się również wrocławianin Krupiński, wicemistrz Spar-



Proszę mnie również zapisać — upomina się Zosia Stachowiak. Fragment z Marszów Jesiennych we Wrocławiu.

Siatkarki walczą o mistrzostwo

W NIEDZIELĘ odbędą się półfinałowe rozgrywki w klasie wojewódzkiej statkówki pań.

W grupie pierwszej, która grać będzie we Wrocławiu, spotkają się drużyny: AZS-u Wrocław, Budowlanych Wrocław, oraz Kolejarza z Oleśnicy.

W grupie drugiej startującej w Jeleniej Górze, grają drużyny: Gwardii wrocławskiej, Budowlanych Jelenia Góra oraz Kolejarza Wrocław.

O ile w pierwszej grupie widzimy pewnego kandydata do finału C — drużynę AZS-u, to w grupie drugiej jest trudniej.

Decydującym będzie niewątpliwie spotkanie Gwardii z Budowlanymi Jeleniej Góry, w którym obie zespoły mają równe szanse. Kolejarz Wrocław jest słabszy i prawdopodobnie nie odegra poważniejszej roli.

Rozgrywki wrocławskie zaczynają się o godz. 10-tej w ośrodku szkolnym na Stadionie Olimpijskim.

takiady. Nie wiemy jeszcze, w którym spotkaniu walczyć będzie pafawagowiec. Wydaje nam się jednak, że „Wania” zmierzy się z Tormą.

Przeglądając listę drużyny CSR spotykamy na niej szereg znanych nazwisk. Majdloch, wielokrotny reprezentant swego kraju, Muzlay (przebrał w Łodzi z Frydrychem), Zachara, Sokolow, Koudela, Torma, Koutny (wygrał w 1950 z Szymurą), Netuka i Rademacher. Jedyne nie znany jest dla nas Sokolow.

Pięściarze CSR znajdują się podobno w doskonałej formie. O Polakach możemy powiedzieć tylko tyle, że staną na ringu w Świecie w najslabiej składzie.

(Bil)

Ciezarowcy radzieccy przyjeżdżają do Polski

W NAJBLIŻSZYM czasie przyjadą do Polski sławni ciezarowcy radzieccy, reprezentujący najwyższą w świecie klasę.

Zawodnicy radzieccy rozegrają mecz w podnoszeniu ciężarów z reprezentacją Polski, przeprowadzą z naszymi zawodnikami treningi w AWF i wezmą udział w imprezach pokazowych w Warszawie, Plotrkowie, Gdańsku i Poznaniu.

Podkreślić należy, że ciezarowcy radzieccy mają 20 rekordów światowych. Najlepszymi z nich są: Popow — 4-krotny mistrz świata oraz Nowak i Malcew — 3-krotni mistrzowie świata.

WIECH

Przed srebrnym ekranem

— A właściwie panie Koralik, co to są te chuligani?
— Element.
— To znaczy, że detalicznie kto?
— Granda, bandziory, no wprost oprychy.

— Znaczą się, obuży!
— Tak jest.

— Co oni takiego teraz robią?

— Nie słyszałaś pani? Raban na ulicach toczą, przed szkołami się zbierają, dzieci gorszą, wyrażają się i temuż podobnie. Nie daj Boże w tramwaju się z nimi znaleźć. Zdawali się wypadki, że konduktora wyrzucali w bieżu, bo chciał ich biletować, a oni nie lubią płacić.



Spyra — I wicemistrz Polski na żużlu.

Dynamo Tyflis gra we Wrocławiu

Z AMIAST piłkarskiego meczu reprezentacji Stali z robotniczą reprezentacją Finlandii TUL, który miał się odbyć 28 bm., Wrocław otrzyma inną imprezę piłkarską. Będzie nią spotkanie doskonałej drużyny radzieckiej z Tyflisu z reprezentacją CRZZ.

Spotkanie, które niewątpliwie ściganie na boisko tysiące miłośników sportu, rozegrane zostanie 1 listopada na Stadionie Olimpijskim.

Organizacja zawodów została powierzona wrocławskiej Stali.

Mecz piłkarzy TUL-u z drużyną Stali odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. w Poznaniu.

(Kim)

Skład Gwardii na mecz z Unią Krywałd Adamczyk atakuje rekord Polski w skoku o tyczce

HALLO! Czy Redakcja Słowa? Tu sekretariat Gwardii. Podamy wam skład naszych lekkoatletów na niedzielny mecz z Unią Krywałd.

SETEK* pobiegna: Lipiec i Sucheński, 200 m: Lipiec i Sikorski. Na 300 m wstawiamy Małazkiewicza i Burkę. W biegu na 1500 m pobiegna: Bąkowski i Adamiec. — Kuśmirek wraz Mielczarkiem startować będą na 3000 m.

Przeciwnikami Kiszki i Szymury w skoku w dal są Gizelewski i Nowak. Wzwyż skaczą: Czer ski i Antczak. W płotkach wysokich startują: Nowak i Małeckci.

— Kogo wystawicie do rzutów?
— W dysku startuje rekordzista okręgu — Andrzejczyk oraz Antczak, w kulę Marian Małeckci i Antczak, a w oszczepie młodzi, dobrze zapowiadający się zawodnicy: Drachan i Mazurek. O tyczce skaczą M. Małeckci i Nowak.

— A jaki będzie skład sztafety 4x100 m?

— Wystawiamy do niej najlepszych naszych sprinterów. Na pierwszej zmianie pobiegnie Sucheński, później Gizelewski, Sikorski a na finiszu Lipiec.

Ponadto zgłosili się do nas Masior i Adamczyk, którzy startować będą poza konkursem. Pierwszy skacze w trójskoku, a Adamczyk zgłosił próbę pobicia rekordu Polski w skoku o tyczce. Prócz tego będzie on skakał w dal. (Zuk)

za kurs. Niedawno bar z ziemią zrównał, za to, że jem wódki nie chcieli podać w nieprzepisowym czasie; jednym słowem facet nie-możliwe w użyciu.

— A widziała panna Michcia, jak się noszą, no wprost cyrkowcy. Rzecz jasna każdy jeden uczesany w „kaczki kupę”, czyli tyż w tak zwaną „jaskółkę”. Marynarka długa, jak jesienka, a spodnie króciutkie za kostki, na głowie balia, albo miednica zamiast kapelusza, no wprost można pękać ze śmiechu godzinami, jak się na nich na ulicy patrzy. Dobrze, że się władza za nich wzięła, usadzą parę takich piaszków do klatki, zaraz będzie można spokojnie po takich np. Krzykach, czy Karłowicach pochodzić. No i dobrze się stało, że prasa na papier ich wzięła i kącik humoru się uskuteczniła z tego ich ubrania, z tych np. krawatów „kibini”, gdzie całe lanszafaty są wymalowane jak: walka byków, bitwa morska, czy cicha noc księżycowa. Kto może taki krawat założyć? Kto może się tak nosić? Niech panna Michcia na mnie spojrzy, co? garniturek ciemny, marengowanty, szerokość przepisowa, skarpetka czarna, podwiązka indyjska, krawaciek prawie żółtobły, bo w biały rzucik, włosy ostrzyżone z tyłu pod centymetr, z przodu dłuższe i przydługie, trochę brylantynki i spoki, a całość uszak ujmująca? Nie przysza mnie to pani?

— Faktycznie przysza. Ale tak mnie pan, panie Koralik, zagadał o tych chuliganach, że nie nie rozumie z tego całego obrazu. Co to za tyż z leworowerem? Skąd się wziął? Do tej pory go nie było.

— Nie szkodzi, potem pani opowie. Cały obraz znam na wylot, 3 razy już byłem — uczęszcza się na kulturalne rozrywki. A teraz panno Michciu orzeszka! Nie ten, ten większy!

— Może państwo przestaną wrzeszcze szeleścić tymi torebkami, no i proszę troszkę ciszej rozmawiać.

— Co proszę? Zadzroże panu, to trzeba było tyż kupić sobie orzechów! Nadnieś się pan, panno Michciu z krzestem!

— W jakim celu?

— Orzeszek zgnieciecie... Dziękuję, ale panna Michcia ma dosiad, jak pragne zdrowia, jedna miążga z orzecha się została.

— Proszę nie hałasować tymi orzechami!

— A co — dla pańskiej przyjemności kwaszonego ogórka mam w kinie spożywać, żeby cicho było?

— Niech pan da spokój, panie Koralik.

— Ma panna Michcia rację, pies z tem panem tańcował.

— Nadnieś się pani. Dziękuję!

— Proszę bardzo!

— O czym to ja mówiłem? Aha, pytała się pani, kto ten tyż. Zaraz pani objaśnię, ale jeszcze tylko muszę nadmienić, niech się pani nie denerwuje — wszystko się dobrze skończy. Łysy będzie przegrany, fabrykie mu upaństwowią. Juliszka wyjdzie za mąż za przodownika pracy blond. A teraz powim pani co myślę o tem obrazie.

— Panie ciszej, bo ja powiem, co o panu myślę.

— No co?

— Ze chuligan może być czasem uczesany z przedziałkiem oraz nosić żółtobny krawaciek i także podwiązki!

WIECH

Uwaga amatorzy szermierki

KOMUNIKUJEMY wszystkim entuzjastom sportu szermierczego, że zapowiadane na sobotę mistrzostwa juniorów Wrocławia odbędą się nie w sali Budowlanych, jak podawaliśmy poprzednio, lecz w sali Kolejarza przy IV szkole ogólnokształ. ul. Światlickiego 12.

Początek zawodów o godz. 17.00.

(Kim)

